

Jerzy Skoczylas, Hula na sankach Danka

Idzie zima, słońce świecie
Już za pasem nowy rok
To prawdziwy raj dla dzieci
Dla drogowców istny szok

Mrozek szczypie, śnieżek prószy
Woda się zamianie w lód
Marzną nosy, marzną uszy
Lecz nie straszny dzieciom chłód

Hula na sankach Danka,
Śmiga na łyżwach Zdziś,
Śnieżna puszysta pianka,
Miękką jak sztuczny miś,
Beata i Krzyś śpiewają od dziś.

Tu bałwana lepi Mania
Śnieżne kula ciska Lech
Frana się spodziewa lania
Bo zrobiła mamie wbrew

Hula na sankach Danka,
Śmiga na łyżwach Zdziś,
Śnieżna puszysta pianka,
Miękką jak sztuczny miś,
Beata i Krzyś śpiewają od dziś.

Każdy dzieciak silny, zdrowy,
Zima to cudowny lek,
Który idzie nam do głowy,
Lecz to w końcu tylko śnieg...

Hula na sankach Danka,
Śmiga na łyżwach Zdziś,
Śnieżna puszysta pianka,
Miękką jak sztuczny miś,
Beata i Krzyś śpiewają od dziś.